

Klubowiczka Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych działającego
w Filii Bibliotecznej w Stojeszynie Pierwszym
nagrodzona



Miło nam poinformować, że w kategorii dorośli nagrodę Instytutu Książki otrzymała:

Pani Monika Hapak-Bielecka za recenzję książki „Idź własną drogą”, która jest zapisem rozmów Joanny Podsadeckiej z Markiem Kamińskim.

Serdecznie gratulujemy!

„ Idź własną drogą” Marek Kamiński w rozmowie z Joanną Podsadecką

Jakiś czas temu podczas rozmowy o książkach znajoma zapytała mnie, czego ja właściwie w nich szukam? Ona namiętnie czytuje kryminały, gdzie znajduje dużo emocji, tam zawsze coś się dzieje. Przecież dobry kryminał może trzymać w napięciu do ostatnich chwil. A ja? To pytanie zastanowiło mnie na poważnie. Myślałam o tym długo. Jedyna odpowiedź, jaka przychodziła mi na myśl to ta, że szukam życia. Elementów rzeczywistości, czegoś, co mogę „wykorzystać” we własnym życiu. Czegoś, co byłoby swoistym drogowskazem, aby znaleźć odpowiedź „jak żyć?”

Pewnego dnia w bibliotece na stoliku zobaczyłam książkę Marka Kamińskiego i Joanny Podsadeckiej „Idź własną drogą”. Z okładki spoglądał na mnie uśmiechnięty Marek Kamiński – znany podróżnik. Jak powszechnie wiadomo zaśląnął zdobyciem dwóch biegunów Ziemi w jednym roku, a kilka lat później niezwykłą wyprawą z niepełnosprawnym czternastoletnim wówczas Jaśkiem Melą. Ostatnio lubię czytać wywiady-rzeki. Rozmowy z inspirującymi ludźmi, którzy coś osiągnęli, mają określony światopogląd. Lektura najnowszej bibliotecznej zdobyczy zapowiadała się obiecująco. Chociaż to może zabrzmieć niedorzecznie, ale odniosłam wrażenie, że ta książka mnie woła, podobnie jak droga do Santiago de Compostela wołała Marka Kamińskiego. To dziwne uczucie, kiedy rzeczywiste bezgłośnie kartki mówią do nas wręcz ludzkim zachęcającym głosem. Kamiński w swojej książce opowiada o sile intuicji, dzięki której zawdzięcza wiele trafnie podjętych decyzji. Kiedy myślę o wypożyczeniu tej książki, to muszę potwierdzić, że intuicja mnie nie zawiodła.

Już po kilku pierwszych kartkach byłam zszokowana PRAWDĄ zawartą na stronach tej książki. Moje oczy zaczęły się szeroko otwierać nie tylko zewnątrz – fizycznie, ale przede wszystkim wewnątrz. Słowa Kamińskiego trafiały w sedno. Odpowiadając na pytania Podsadeckiej odpowiadał na moje niewypowiedziane od dawna pytania. Dzięki tej lekturze mogłam w końcu z pełnym przekonaniem wyjaśnić mojej znajomej, że to, czego szukam w książkach, to z całą pewnością PRAWDA.

„Idź własną drogą” to obraz Marka Kamińskiego przedstawionego nie jako podróżnika, chodź w swojej opowieści wielokrotnie przywołuje swoje podróże w najodleglejsze zakątki świata. Mówi o pierwszej eskapadzie do Maroka, jaką odbył będąc jeszcze nastolatkiem oraz przywołuje późniejsze wyprawy – na przykład spływ kajakiem po Wiśle. Z tej książki poznajemy Marka Kamińskiego – pielgrzyma. Wszak przez cztery miesiące pielgrzymował Szlakiem Świętego Jakuba z Kaliningradu do Santiago de Compostela. Jednak nie długość i trud przebytej drogi czynią go pielgrzymem, a droga wewnętrzna, jaką odbył. Cztery tysiące kilometrów stały się punktem zwrotnym w jego życiu. Jak sam mówi, ciągle doświadcza owoców tej pielgrzymki. Mimo tego, że rodzina była przeciwna tej wyprawie, to on sam wie, że to było właściwe posunięcie. Zdobycie obu biegunów Ziemi nie rezonowało w nim tak mocno, jak właśnie pielgrzymka do Santiago de Compostela. Dzięki niej odkrył czego pragnie, dowiedział się jak chce żyć. Camino – jak nazywa tę wyprawę – jest metaforą całego ludzkiego życia, a jemu udało się szczęśliwie ją odbyć. Kamiński musiał przebyć tysiące

kilometrów, aby dotrzeć do własnego wnętrza. Podróżnik wskazuje na paradoksy ludzkiego życia. Na własnym przykładzie obrazuje, że trzeba być wiernym własnej intuicji, którą nazywa „duchowym DNA”. Czasem, jak twierdzi, trzeba zrobić coś wbrew rozsądkowi, ale zgodnie z logiką serca.

Kamiński mówi dużo, czasem ma się wrażenie, że za dużo. Na kilkudziesięciu stronach rozmowy z Joanną Podsadecką streszcza swoje życie. Przywołuje nazwiska autorów i tytuły książek, które go ukształtowały. Od najmłodszych lat czyta bardzo dużo i to właśnie lektury – nie tylko o tematyce podróżniczej – wywarły na niego ogromny wpływ i rozbudziły pragnienie nietuzinkowego życia. Podróżnik jest filozofem z wykształcenia. Cały czas poszukuje sensu życia, stawia sobie kolejne pytania i dzięki tej książce możemy poznać odpowiedzi, które mogą być drogowskazem również dla nas.

Na mnie książka „Idź własną drogą” zrobiła ogromne wrażenie. Szczerść z jaką mówi o sobie Marek Kamiński prowokuje do tego, by podobnie spojrzeć na siebie. Przestać udawać kogoś, kim się nie jest. Zdjąć maski, nie realizować czyichś ambicji, pragnień, ale swoje. Podróżnik mówi o własnych błędach, porażkach. Nie obawia się naszej krytyki. Jest odważnym człowiekiem, który chce prawdziwego życia dla siebie, swojej rodziny oraz swoich czytelników. Nie interesuje go blichtr i widmo pozornego sukcesu oświeconego blaskiem chwilowych fleszy. Docenia życie, smakuje jego najróżniejsze odcienie, chce poznawać i czerpać z wielokulturowości naszej planety. Walczy ze stereotypami, pochopnym ocenianiem i wydawaniem niesprawiedliwych wyroków. Wszędzie, gdzie się znajdzie chce poznawać ludzi – nie boi się ich inności a nawet egzotyczności. Dzięki znajomości siedmiu języków – niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego, japońskiego i rosyjskiego czuje się obywatelem świata.

W książce Kamiński mówi także o swojej bliskiej relacji z Bogiem, do której dorastał i dojrzewał. Dzięki swoim podróżom poznawał różne praktyki, na przykład jogę i medytację, ale jak podkreśla – bez odniesienia do absolutu – te doświadczenia nie miały sensu. Jego życie stało się wartościowe dzięki spotkaniu z Bogiem w osobowej relacji poprzez kontemplację.

Filozof – podróżnik -pielgrzym – kim tak naprawdę jest Marek Kamiński. Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Każdy może sam szukać odpowiedzi na to i wiele innych pytań sięgając

po książkę Marka Kamińskiego i Joanny Podsadeckiej o jakże znamienitym tytule – „Idź własną drogą”. Polecam, bo naprawdę warto.

Monika Hapak-Bielecka

DKK dla dorosłych Filia Biblioteczna w Stojeszynie Pierwszym